

### III. ARTYKUŁY

KATARZYNA MAJBRODA  
Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej  
Uniwersytet Wrocławski

#### POSTMODERNISTYCZNE OTWARCIE W POLSKIEJ ANTROPOLOGII SPOŁECZNO-KULTUROWEJ. PROJEKT URZECZYWISTNIONY?<sup>1</sup>

#### Uwagi wstępne

Zasadnicza część przedstawionych tu rozważań dotyczy postmodernizmu „po polsku”, choć oczywiście jest, że przynajmniej do połowy lat 90. XX wieku rodzima dyscyplina kształtowała swoją zróżnicowaną wewnętrznie postać w toku przyspieszonej recepcji teorii i konceptów formułowanych w antropologii światowej nawet dwie dekady wcześniej. Nowa myśl antropologiczna, powstająca na kanwie refleksji filozoficznej i humanistycznej, wypracowywana głównie przez przedstawicieli nowych prądów intelektualnych ze Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, docierała do polskich środowisk akademickich przez tłumaczenia, prywatne lektury oraz kwerendy biblioteczne prowadzone za granicą. W niniejszym tekście nie zastanawiam się jednak nad tym, czym był postmodernizm dla światowej antropologii; w ostatnim czasie wątek ten podjął Michał Mokrzan w artykule *Odpowiedź na pytanie, czy kiedykolwiek byliśmy postmodernistami?* (2014), analizując przede wszystkim wielokrotnie już dyskutowane (por. Ka-

---

<sup>1</sup> Tytuł tego tekstu nawiązuje do artykułu Czesława Robotyckiego zatytułowanego *Antropologia kultury w Polsce – projekt urzeczywistniony* (Robotycki 1995a, który ukazał się w jubileuszowym tomie „Ludu” wydanym w 1995 roku z okazji 100-lecia pisma oraz Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Dzisiaj, dwie dekady później, formułujemy w dyscyplinie nieco inne pytania, jednak przywołany artykuł zaświadcza, że diagnozy stawiane antropologii społeczno-kulturowej starzeją się nieuchronnie, ale zarazem niedogłębnie i nieostatecznie.

niowska 1999a; Kuligowski 2001; Lubaś 2003; W. Burszta 2004; Brocki 2008; Majbroda 2011) klasyczne publikacje pochodzące głównie z kręgu antropologii zachodniej. Tym samym odniesienia do ustaleń i momentów przełomowych dla rozwoju tego nurtu w Europie i Stanach Zjednoczonych pojawiają się w moich rozważaniach jedynie akcydentalnie, wszędzie tam, gdzie wydaje się to konieczne z punktu widzenia prowadzonej narracji.

Refleksja postmodernistyczna podejmowana stopniowo przez polskie środowisko etnologiczne wiązała się ściśle z szeroko dyskutowanym kryzysem przedstawienia oraz rozważaniami na temat zwrotu literackiego dyscypliny, co skłoniło antropologów do krytycznego przyjrzenia się nie tylko tworzonemu przez nich tekstom, ale przede wszystkim rozumieniu i sposobom definiowania antropologicznych praktyk badawczych, a także statusowi powiązanej z nimi wiedzy. Nie ma tu miejsca na referowanie debaty na temat przebiegu i konsekwencji *literary turn* w antropologii; piszę o tym procesie szerzej w innych publikacjach (Majbroda 2011, 2014a, 2015a).

Mając na uwadze historię przemian zachodzących w dyscyplinie, można by powiedzieć, że postmodernistyczne jej otwarcie nie nastąpiło z początkiem lat 90. XX wieku jako *novum* pozbawione korzeni, nie stanowiło jednak także bezpośredniej kontynuacji ruchów myślowych rozwijanych w rodzimej etnologii w XX wieku. Warto jednocześnie przypomnieć, że wiele założeń epistemologicznych, które zwykło się przypisywać postmodernistycznym inspiracjom w nauce, ma swoją odleglejszą proveniencję; jak chociażby relatywizm poznawczy, zagadnienie translacji kulturowej czy też koncept dialogiczności oraz heteroglosji. Zmierzam w tych wstępnych spostrzeżeniach do tego, że postmodernizm rozumiany jako kondycja rzeczywistości społeczno-kulturowej (Lyotard 1997a), ale także ogólny kontekst nurtów wyrastających z krytyki negatywnie waloryzowanego modernizmu wyostrzył i nazwał wcześniejsze intuicje oraz tendencje, które można by uznać za postmodernistyczne, przyjmując założenie, zgodnie z którym „postnowoczesne jest czymś, co z nowoczesnością pozostaje w związku *verwindend*: tym, co akceptuje i podejmuje nowoczesność, niosąc w sobie jej ślady (...). Postnowoczesne niesie dalej nowoczesność, ale odkształca ją” (Vattimo 1997: 136). Tak rozumiany postmodernizm „nie jest modernizmem u swego kresu, lecz w momencie narodzin, który wciąż się powtarza” (Lyotard 1997b: 58).

Podjmując ten wątek, warto, odwołując się do koncepcji „epidemiologii przedstawiń” Dana Sperbera (1985), zastanowić się, jakie warunki hamowały postmodernistyczne otwarcie polskiej etnologii w latach 70. i 80. XX wieku, sprawiając, że dopiero u progu lat 90. coraz częściej obserwujemy zainteresowanie tym stylem myślenia. Wyraźną trudność z jego akceptacją u progu zmiany ustrojowej w kraju można by tłumaczyć założeniem, wedle którego o implementacji i przyjęciu się określonego światopoglądu, nurtu myślowego, filozofii

(a wszystkie te określenia nie wyczerpują prób dotychczasowego diagnozowania postmodernizmu) w przestrzeni nauki decyduje jego funkcjonalność wobec całokształtu praktyki badawczej, a także rzeczywiste zapotrzebowanie społeczne i kulturowe, nie zaś sztucznie kreowane jego formy, na przykład nasycanie tekstów antropologicznych tropami zdradzającymi swą postmodernistyczną proveniencję.

### **Swojska i postmodernistyczna zarazem?**

W latach 80. XX wieku zachodnia myśl postmodernistyczna, fundująca wyraźny przełom w dyscyplinie światowej, pojawiała się w polskiej nauce rzadko. Komentatorzy życia intelektualnego w Polsce czasów socjalizmu podkreślają jednak, że spojrzenie nauki było wychylone na Zachód, a przejmowanie idei i konceptów wypracowywanych w „innych przestrzeniach teorii” stanowiło namiastkę wolności. Jak pisze o humanistyce w czasach sprzed transformacji Jolanta Brach-Czaina: „Być na bieżąco z najnowszymi tendencjami intelektualnymi i modami, to w tamtych czasach w Polsce znaczyło coś więcej niż zwykły, zawodowy obowiązek naukowców czy intelektualistów” (Brach-Czaina 1995: 348). Mimo dostrzegania w zachodnich nurtach myślowych antidotum na coraz bardziej uciążliwy socjalizm, polskie środowisko etnologiczne doświadczało zachodniej antropologii stopniowo, co wiązało się z otwieraniem granic, powstawaniem międzynarodowych organizacji, takich jak na przykład Société Internationale d’Ethnologie et de Folklore (SIEF), a także założone w roku 1989 European Association of Social Anthropologists (EASA), w których znaleźli miejsce przedstawiciele polskiego środowiska etnologicznego (Jasiewicz 2002: 70-73). Jednocześnie następował powolny, ale systematyczny proces eksportowania rodzimej refleksji etnologicznej/antropologicznej na Zachód (por. Buchowski 2008, 2012).

Trudno oprzeć się wrażeniu, że terminy „postmodernizm”, „antropologia postmodernistyczna” odpowiadają niekiedy diagnozom stawianym sytuacji poznawczej kształtującej się w dyscyplinie na fali poststrukturalizmu, ale także, paradoksalnie, w kontekście „postetnografii”. Wczesne refleksje postmodernistyczne z lat 60. i 70. XX wieku nie spotkały się w polskiej etnologii ze szczególnym zainteresowaniem, tkwiła ona bowiem w teoriach i konceptach badawczych o strukturalistycznej, fenomenologicznej lub hermeneutycznej proveniencji. Omawiany czas w historii dyscypliny Zofia Sokolewicz wspomina w następujący sposób:

Jeżeli była to rewolucja, należałoby ją nazwać pełzającą. Zaczęła się już w latach 70. XX w. Potrzeba było więcej niż jednego pokolenia, aby jej skutki, dalekie

zresztą od pierwotnych zamierzeń jej twórców, zaowocowały nowym kanonem, zmianą pytań i procedur badawczych oraz założeń poznawczych dotyczących charakteru badanej rzeczywistości (Sokolewicz 2010: 15).

W podobnym tonie utrzymana jest refleksja Michała Buchowskiego, w której antropolog zwraca uwagę na powolne odchodzenie rodzimych etnologów od tradycyjnego modelu uprawiania nauki, podkreślając, iż: „proces formowania się grup dysydenckich wobec modelu modernistycznego zaczął się stosunkowo późno i przebiegał początkowo bardzo niemrawo. Wygląda na to, że etnografowie najdłużej opierali się nowinkom teoretycznym” (Buchowski 1995: 42).

Jednak przyglądając się ówczesnym przemianom zachodzącym w dyscyplinie, można zaryzykować stwierdzenie, że rodzima etnologia doświadczała w tym czasie „swojskiego postmodernizmu”. Innymi słowy, jako działanie post-modernistyczne, anty-modernistyczne, można by postrzegać wybijanie się polskiej etnologii na niepodległość, nawet jeśli osiągnięty „post” miał okazać się dekadę później zbyt hermetyczny i scjentystyczny – w pejoratywnym rozumieniu tego terminu – co przynosiło coraz intensywniejsze próby jego przekroczenia.

Stopniowe przechodzenie od „tradycyjnej etnografii” do etnologii w latach 80. XX wieku przeszło do historii dyscypliny jako moment formowania się wyjątkowego nurtu etnologicznego postrzeganego nierzadko w kontekście buntu ówczesnych młodych, określanych mianem „młodej polskiej etnologii” (Buchowski 1995: 47-48; Jasiewicz 2002: 69). Kategoria „postmodernizmu” nie była jeszcze wówczas rozpoznana i „nie pracowała” ani w myśleniu, ani też na poziomie praktyk badawczych; co więcej, jak wspominał Robotycki, ówczesne próby przekraczania tradycyjnej etnografii zostały przyjęte przez środowisko „dość kwaśno i z niedowierzaniem” (Robotycki 1995a: 227). Fascynacje fenomenologiczne Zbigniewa Benedyktowicza, Wiesława Szpilki, Dariusza Czai, zainteresowania strukturalizmem i semiotyką Ludwika Stommy, Robotyckiego, Ryszarda Tomickiego, Jerzego S. Wasilewskiego, wyrastały jednak w znacznej mierze z negacji tradycyjnego sposobu rozumienia i praktykowania etnografii, co manifestowało się w nowych pytaniach badawczych oraz w sięganiu po nieeksplorowane dotąd teorie. W pewnym stopniu na gruncie wyczerpywania się możliwości eksplanacyjnych tradycyjnej etnografii kształtowała się etnologia połowy lat 80. i 90. XX wieku uprawiana w środowisku poznańskim przez Michała Buchowskiego i Wojciecha Bursztę, rozwijana pod wpływem socjoregulacyjnej koncepcji kultury Jerzego Kmity (Buchowski 1990; Buchowski, W. Burszta 1992). Mimo że w publikacjach wspomnianych antropologów pochodzących z tego okresu nie pojawia się pojęcie „postmodernizmu”, trudno nie zauważyć, że podejmowane przez nich metodologiczne refleksje na temat filozoficznych kontekstów interpretacji zbliżają się do tych rozwijanych wówczas w zachodniej antropologii, uprawianej już ze świadomością postmodernistyczną. Po latach z podejścia tego wyewoluowały zainteresowania pograniczem antropologii i literatury (por. W. Burszta 1996,

2015), a także krytyką kulturową, postkolonializmem, postsocjalizmem, kapitalizmem i rzeczywistością neoliberalną (por. Buchowski 1996, 2001). W interesujący sposób relacjonował ten czas wspomniany już Robotycki, rysując mapę zainteresowań badawczych ówczesnego środowiska etnologicznego w taki oto sposób:

Interpretacja antropologiczna rozwinęła się w polskiej etnografii do wymiarów samodzielnych opcji badawczych dzięki równoczesnemu pojawieniu się różnych koncepcji teoretycznych, umożliwiających spojrzenie na kulturę z różnych punktów widzenia. Postawione na nowo pytania o istotę kultury i sposoby jej badania podważyły w pierwszym kroku realistyczny model nauki. Antropologia zastosowała inne sposoby interpretacji kultury (Robotycki 1995a: 228).

Jak wiemy, orientacje te – w wyniku działań paradygmatotwórczych – po pierwsze, miały stanowić przekroczenie tradycyjnego modelu uprawiania dyscypliny; po drugie, pełniły rolę okresowych, monopolistycznych stabilizatorów nauki instytucjonalnej, nadając kierunek badaniom, sprzyjając ich koncentracji w ramach wyodrębnianych nowych szkół w polskiej etnologii. Wspomniane nurty etnologiczne były zatem „post-modernistyczne” w swej krytyce modernistycznego modelu uprawiania nauki, a ich różnorodność odpowiadała postnowoczesnej aprobacie dla wielogłosowości w dyscyplinie. Jednak badania, które wówczas prowadzono oraz publikacje, które wydawano, zaświadczały nader wyraźnie, że przełom lat 80. i 90. XX wieku oraz kolejna dekada w historii dyscypliny to czas niezwykle teoretycznych, czasem wręcz hermetycznych analiz, które niewiele mają wspólnego z postmodernistycznym otwarciem antropologii przejawiającym się między innymi w krytycznym geście odrzucenia dużych, dążących do wypracowania konkluzywnych rozstrzygnięć narracji. Niemniej jednak to właśnie w tym czasie pojawiły się analizy poddające reinterpretacji i demitologizacji „tradycyjną kulturę chłopską” i równie tradycyjny modus jej badania. Waldemar Kuligowski postrzega wspomniany proces jako wyraz radzenia sobie rodzimej antropologii z własnym kontekstem ideologicznym, pisząc:

Dziedzictwo Kolberga, Dołęgi Chodakowskiego i Szulczewskiego, wzmocnione następnie przez ideologię Polski Ludowej, kazało oto badaczom grzęznąć w coraz mniej atrakcyjnym, bo spetryfikowanym, temacie wiejskim i powtarzać do znudzenia pewne formuły, które w końcu uległy, zwyczajnej w takich praktykach, naturalizacji. Potrzeba było wysiłku wielu etnologów (Burszta senior obnażył ideologię folkloryzmu, Stomma poddał krytyce kanoniczny obraz XIX-wiecznej wsi, Węglarz i Robotycki wskazali na mechanizmy mityzowania kultury ludowej), by przekroczyć zaklęty i samoodnawiający się krąg słowianego świata *praesens ethnographicum* (Kuligowski 2003: 225-226).

Uwaga etnologów skoncentrowała się wówczas na analizie tekstów etnograficznych, których krytyczna, post-modernistyczna lektura przyniosła dez-

iluzję etnograficznej wersji opisu kultury, pokazała jej aksjologiczne zaplecza, pozytywistyczny, zdewaluowany już wówczas wariant racjonalizmu, a także rozdziewki między etnologicznym wyjaśnianiem na poziomie założeń teoretycznych i empirycznymi badaniami. Podzielał to rozpoznanie Robotycki, opisując atmosferę panującą w środowisku etnologicznym, w którym następowało już antropologiczne otwarcie. Jak pisał: „krytycznie nastawieni antropolodzy poprzez odpowiednie analizy tekstów etnograficznych tworzą antropologię etnografii, przyjmowaną z oporem przez tych, których nie stać na postawę autoironiczną” (Robotycki 1995a: 233).

Wspomniana krytyczna i rewindykacyjna postawa części środowiska etnologicznego wynikała zarówno z wewnętrznej ewolucji dyscypliny, jak i z jej inspiracji kierunkami zmian i tendencjami obserwowanymi w nauce światowej. Ze wspomnień Sokolewicz wynika, że jeszcze w latach 70. XX wieku dostęp do ważnych publikacji antropologicznych otwierających drogę do nowych sposobów poznania był ograniczony, a jedynym czasopismem branżowym umożliwiającym polskim etnologom rozeznanie w zachodnich teoriach i praktykach badawczych było „Current Anthropology” wydawane przez Sola Taxa od 1963 roku. Jednak nawet to czasopismo nie było znane i czytane we wszystkich ośrodkach etnologicznych w Polsce (Sokolewicz 2010: 25). Skupiało ono jak w soczewce najważniejsze debaty toczone przez zachodnie środowiska antropologiczne, koncentrujące się na wzmożonej w tym czasie praktyce, którą można by określić jako etnografię etnografii. Na kanwie intensywnej analizy kondycji dyscypliny postawiono pytania o przesunięcia w polu badawczym etnologii (*paradigm shift*), o ocenę dorobku pozytywistycznych metodologii, usytuowanie antropologii na granicy *science* i *art*; sproblematyzowano status danych empirycznych oraz badań terenowych, a także obiektywizm i intersubiektywność w poznaniu antropologicznym (Tokarska-Bakir 1990: 3).

W polskiej antropologii pytania te miały pojawić się nieco później w publikacjach o charakterze metateoretycznym oraz autorefleksyjnym, stanowiących krytyczne analizy możliwości poznawczych dyscypliny, a także jej wiodących dyskursów po przemianach w latach 80. i 90. XX wieku. Do takich publikacji należą: Katarzyny Kaniowskiej *Opis. Klucz do rozumienia kultury* (1999b), Wojciecha Burszty *Czytanie kultury. Pięć szkiców* (1996), *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność* (2004), Waldemara Kuligowskiego *Antropologia refleksyjna. O rzeczywistości tekstu* (2001), Michała Buchowskiego *Zrozumieć Innego. Antropologia racjonalności* (2004), Dariusza Czai *Sygnatura i fragment. Narracje antropologiczne* (2004), *Znaki szczególnie. Antropologia jako ćwiczenie duchowe* (2013), Marcina Brockiego *Antropologia – literatura – dialog – przekład* (2008), a także prace innych przedstawicieli dyscypliny, którzy za istotne uznali zredefiniowanie tożsamości antropologii i zdiagnozowanie jej kondycji po przekroczeniu pozytywistycznego paradygmatu nauki, wobec kryzysu reprezentacji, a przede wszystkim w toku zmagania antropologii z legitymizacją

wytwarzanej w jej przestrzeniach wiedzy. W procesie tym następowało domknięcie tradycyjnej polskiej etnografii.

## Transformacyjne otwarcie

Niektórzy komentatorzy pojawienie się postmodernizmu w rodzimej humanistyce wiążą z intelektualnym oddechem 1989 roku i kolejnymi latami otwierania się nauki na słabo rozpoznane dotąd nurty i kierunki, zadomowione już wtedy od kilku dekad na Zachodzie (Jasiewicz 2006; por. Buchowski 2012: 32-33). Transformacja ustrojowa sprzyjała przyswajaniu przez rodzimą antropologię conceptów i teorii tam wypracowanych, co dokonywało się w znacznej mierze za sprawą coraz bardziej dostępnych, czytanych i tłumaczonych publikacji. W 1986 roku ukazała się książka George'a Marcusa i Michaela Fischera *Anthropology as Cultural Critique*. Rok później Stephen Tyler wydał *The Unspeakable. Discourse, Dialogue, and Rhetoric in the Postmodern World*, a na łamach "Critique of Anthropology" opublikowano artykuł Boba Scholte'a zatytułowany *The Literary Turn in Contemporary Anthropology* (Scholte 1987). W 1989 roku w polskim środowisku etnologicznym funkcjonowały zaledwie dwa egzemplarze książki Jamesa Clifforda *The Predicament of Culture. Twentieth-Century Ethnography, Literature, and Art* – jeden w Warszawie, a drugi w Krakowie (Sokolewicz 2010: 25). Wkrótce jej tłumaczone fragmenty zaczęły ukazywać się na łamach „Kontekstów. Polskiej Sztuki Ludowej”, co niewątpliwie przyczyniło się do popularyzowania nowej myśli antropologicznej w Polsce. Publikacje te, krok po kroku, odsłaniały nie tylko „zmańczenie gatunków” tekstów naukowych, ale także wielość sposobów praktykowania antropologii. Wraz z ich recepcją wzrastała w dyscyplinie świadomość możliwości i ograniczeń w badaniu i deskrypcji rzeczywistości społeczno-kulturowej.

Ostatnie z wymienionych zagadnień zostało poddane gruntownemu przemyśleniu na fali recepcji książki *Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography* (Clifford, Marcus, eds., 1986). Analiza kontekstów, w jakich pojawiały się odwołania do tej książki w polskich publikacjach antropologicznych, pokazuje wyraźnie, że odczytywano ją przede wszystkim w kategoriach refleksji rozrachunkowej, jako ważny głos w sporze o kształt krytyki wiedzy (Sokolewicz 2011: 348; por. Lubaś 2014: 39-65); jako wyraźne odsłonięcie poetyki tekstów antropologicznych, ich stylistyki, retoryki, gatunkowości, które zaczęto rozważać nie tylko w kategoriach conceptów filologicznych, ale jako nośniki określonych perspektyw i światooглядów (por. Kuligowski 2001: 15, 2015: 38; Rakowski 2009: 23). Tym samym książce tej przypisywano ważną rolę w orientowaniu się antropologii na „autokrytykę”, „samoopis”, „metaantropologię” (Majbroda 2014b). W polskim środowisku nie zabrakło także głosów krytycznych, przekonujących, że zarówno światowa, jak i polska antropologia nie zawdzięcza tej książce żadnego rewolucyjnego przełomu (Brocki 2014: 29-37).

Krytyczny ogląd antropologicznych dyskursów i praktyk badawczych otworzył w dyscyplinie drogę do podważania nie dających się już utrzymać, negatywnie waloryzowanych, scjentyistycznych stylów badania rzeczywistości oraz determinujących je wzorców wiedzy. Poszukując nowych inspiracji, antropologia tego czasu zwracała się także w stronę filozofii, będąc niejako jej praktycznym sprawdzianem (Kaniowska 1995: 62). Wszystkie te zmiany następowały na fali recepcji kolejnych publikacji przypieczętowujących literacki, tekstualny i auto-refleksyjny zwrot antropologii.

### **Postmodernizm *made in Poland***

Postmodernistyczne otwarcie polskiej etnologii rozpoczęło się na początku lat 90. XX wieku, splatając się z jej coraz wyraźniejszą antropologizacją. Proces przyswajania „właściwego” postmodernizmu miał co najmniej dwa etapy; wydaje się, że pierwsza faza osławiania się z tym zjawiskiem polegała przede wszystkim na recepcji zachodnich publikacji poświęconych tej tematyce i próbie ich popularyzacji w polskim środowisku naukowym. Drugi etap stopniowego osławiania się z postmodernizmem przybrał formę negocjacji między zachodnim prądem umysłowym a rodzimymi realiami w myśl rozpoznania, wedle którego „dobra znajomość oryginalnych prac twórców nowych nurtów etnologii i antropologii światowej jest podstawą pozytywnych alternatyw badawczych oraz krytyki rodzimego dorobku” (Robotycki 1995a: 229).

W tym drugim, trudniejszym do realizacji, ale i ciekawszym poznawczo etapie zmagania z przedsięwzięciem postmodernistycznym, polska etnologia – ewoluując stopniowo w antropologię – zaczęła dostrzegać potrzebę przełamania monoparadygmatyczności dyscypliny, która manifestowała się przez wiele dekad koncentracją uwagi na kulturze ludowej i tradycyjnych metodach badań etnograficznych. Następnie stopniowo rezygnowano z komunikacyjnego modelu kultury wypracowywanego w strukturalistycznym i semiotycznym nurcie postetnografii, które zaczęto postrzegać jako podejścia wyczerpane lub coraz rzadziej inspirujące dla rodzimego środowiska antropologicznego; pozbawione teorii praktyki w ujęciu Pierre’a Bourdieu.

Wpływ postmodernizmu na rodzimą dyscyplinę bywał postrzegany w kategoriach siły sprawczej odpowiedzialnej za pojawienie się w niej „nowego paradygmatu”, który ujawnił aktualne wówczas problemy nauk humanistycznych i społecznych (Sokolewicz 2010: 29; Kaniowska 1995, 1999a). Zupełnie tak, jak gdyby nurt ten stanowił odpowiedź na palącą potrzebę nazwania pewnych zjawisk oraz zdiagnozowania ówczesnej sytuacji epistemologicznej i badawczej. Być może nawet sprzyjał odwadze do nakreślania pilnych, strategicznych zadań, jakie dostrzegano wówczas przed polską antropologią. Stał się także postmodernizm swoistym

słownikiem terminów, które przeniknęły do tekstów antropologicznych jako poręczne frazy, niemalże formułkowe fragmenty zaświadcujące o osadzeniu podejmowanego wątku w postmodernistycznej deziluzji poznawczej.

Nieprzypadkowo sięgam po to określenie, chcąc podkreślić rewindykacyjny charakter refleksji, które podejmowane były w dyscyplinie jako postmodernistyczne. Ten gest odsłonięcia, ukazania podszewki prowadzonych badań, potrzeba nicowania proponowanych teorii to ważny moment dla rodzącej się samoświadomości dyscypliny. W pierwszej bodaj publikacji podejmującej próbę opisanego dyscypliny mierzącej się z myślą postmodernistyczną, *O czym opowiada antropologiczna opowieść* (W. Burszta, Piątkowski 1994), zawarto przekonanie, wedle którego:

dyskusja wewnątrz antropologii doskonale współgra z tymi trendami w dzisiejszej humanistyce, które hasłowo określa się mianem postmodernistycznych. Mało tego, wydaje się, iż to właśnie na przykładzie antropologii można w całej rozciągłości ukazać, o co w postmodernizmie właściwie chodzi, na czym polega zanegowanie przez niego modernizmu w filozofii, nauce i sztuce (W. Burszta, Piątkowski 1994: 8).

Obraz antropologii jako awangardy nowych prądów myślowych wyrastających z krytyki pryncypialnych założeń filozofii modernistycznej pojawił się także w książce Mariana Kempnego *Antropologia bez dogmatów – teoria społeczna bez iluzji*, wedle którego „antropologia «postmodernistyczna» w swej eksperymentalnej fazie oznacza w praktyce zawieszenie wielkiej XIX-wiecznej wizji *Science of Man*” (Kempny 1994: 145). W innym zaś miejscu tej publikacji czytamy, że: „pojawiająca się w literaturze antropologicznej opozycja modernizm *versus* postmodernizm jako jego prosta negacja (...) rozbija się o swoistą barierę postmodernizacji, której współczesna antropologia nie jest w stanie przekroczyć. Można sugerować, że taką barierą okazuje się rozwiązanie problemu interpretacji i przekładu” (Kempny 1994: 186).

Recepcja myśli postmodernistycznej wpłynęła zatem na dotychczasowe sposoby myślenia i mówienia o antropologii, o naturze poznania, charakterze rzeczywistości i praktyk kulturowo-społecznych, ale przede wszystkim inspirowana nią refleksja metateoretyczna uosabiała krytykę koncepcji prawdy, obiektywności wiedzy antropologicznej i założeń o transparentności etnologicznych danych, które stanowią podstawę naukowych interpretacji. Wspomniana sytuacja w dyscyplinie nie zawsze była i jest waloryzowana pozytywnie, o czym świadczy na przykład wypowiedź Barbary Olszewskiej-Dyoniziak, która w artykule *Co to jest postmodernizm w antropologii?*, osadzając swoje rozważania w rozpoznaniach Ernesta Gellnera (1997), pisała wprost, iż inspirowane postmodernizmem kierunki współczesnej antropologii negują „wszelki obiektywizm poznania” i lekceważą „wszelkie teoretyczno-metodologiczne rygory w badaniach”, co prowadzi do „nihilizmu poznawczego”, zanegowania możliwości „jakiegokolwiek naukowe-

go poznania kultury” i rezygnacji z „poważnej próby opisanego czegoś w sposób dokładnie udokumentowany i podlegający weryfikacji” (Olszewska-Dyoniziak 2000: 6-7). W wypowiedzi tej wybrzmiały negatywnie waloryzowane reperkusje postmodernistycznego otwarcia antropologii, które oznaczały, w skrócie rzecz ujmując, jej odejście od celów teoriopoznawczych.

Wyraźna niejednoznaczność w ocenie postmodernistycznych inspiracji w dyscyplinie widoczna jest w wydanej w 1999 roku monografii *Amerykańska antropologia postmodernistyczna*, zawierającej tłumaczenia tekstów zachodnich antropologów, które oświetlają ten nurt z wielu punktów widzenia. We wstępie redaktorzy tomu unikali jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy istnieje postmodernizm w antropologii, pozostawiając rozstrzygnięcie tej kwestii czytelnikom. Pisali: „zawarte w tej książce prace mają odzwierciedlać meandry antropologicznej refleksji zwanej przez wielu, nie rozstrzygamy czy słusznie, postmodernistyczną” (Buchowski, Kempny 1999: 10). W dalszej części introdukcji czytamy zaś, że:

przypadek antropologii postmodernistycznej odzwierciedla w pełni to, co z takim naciskiem się w niej podkreśla: że myślenie antropologiczne współwarunkowane jest zarówno przez traktowane jako upowszechnione, choć nie uniwersalne a tym bardziej transcendentne, czynniki metodologiczne i dylematy filozoficzne, jak i przez lokalne konteksty historyczne i kulturowe (Buchowski, Kempny 1999: 14).

Tym samym, jak wydają się przekonywać autorzy, postmodernizm uświadamiał antropologom, że poznanie posiada w znacznej mierze charakter sytuacyjny i jako takie nie wspiera się na apriorycznej, pozytywistycznej koncepcji nauki.

Wiele uwagi postmodernistycznym inspiracjom w dyscyplinie poświęcił Wojciech Burszta, między innymi w zbiorach refleksji: *Czytanie kultury. Pięć szkiców* (1996), a zwłaszcza w publikacji *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność* (2004), w której antropolog uważnie przyglądał się propozycjom myśli postmodernistycznej w nauce, opowiadając się za ostrożnym ich aplikowaniem w antropologicznych rozważaniach na temat poznania, inności, a także w dyskusjach na temat przydatności pojęcia kultury. Postrzegał postmodernizm jako odpowiedź na kres panowania „monokultury” oraz „modernistycznego pomysłu na życie” (W. Burszta 2004: 49). Brocki, w artykule zatytułowanym *Antropologia postmodernistyczna wobec krytyki*, podkreślał natomiast, że „postmoderniści (...) czynią przedmiotem zainteresowania samą antropologię, aby móc prześledzić warunki i sposoby konstruowania badanej rzeczywistości przez etnografa” (Brocki 1999: 30), co współgra z rozpoznaniem innych antropologów i antropolożek (W. Burszta 1992: 130; Kaniowska 1999b: 21; Kempny 1994: 179). Krzysztof Piątkowski dostrzegał w podobnym kontekście pewną bezradność antropologii postmodernistycznej wobec jej przedmiotu badań, zauważając że „sama refleksja postmodernistyczna nad kulturą stawia przed sobą jakby pleksyglasową ścianę – demonstruje poznawczą bezradność wobec

nieskończoności potencjalnie możliwych i wyłaniających się splotów znaczeń” (Piątkowski 1999: 37). Wypowiedź ta bardzo wyraźnie podkreśla wyobrażony stan dyscypliny skazanej rzekomo na autorefleksyjność i nihilizm poznawczy wywołany świadomością tego, że, jak pisał na początku lat 90. Burszta: „zadaniem praktyki antropologicznej doby postmodernistycznej nie jest wyjaśnianie, ale refleksja nad niemożnością wyjaśniania” (W. Burszta 1992: 4).

Przytoczone fragmenty wyprzepracowane z polskich publikacji antropologicznych odzwierciedlają atmosferę wokół postmodernizmu panującą w polskiej antropologii na początku lat 90. Pokazują wyraźnie, że przedstawiano go w terminach nowości, świeżości, a także wyraźnego rozprężenia teoretycznego, tak jakby postmodernizm pozwalał na poluzowanie gorsetowatych sposobów prowadzenia badań, ale jednocześnie nie miał do zaoferowania alternatywy naukowej. Obawiano się bowiem jego nikłej przydatności w rozwiązywaniu problemów epistemologicznych zdiagnozowanych w dyscyplinie znacznie wcześniej.

Niedookreślony, intuicyjnie aplikowany do polskich realiów naukowych postmodernizm funkcjonował w dyskursie antropologicznym początkowo na prawach nie do końca rozpoznanego, budzącego obawy, a jednocześnie intrygującego egzotycznego „innego”, którego pojawienie się w horyzoncie poznawczym egzotyzuje nie tylko ów horyzont – przedmiot badań, ale także powiązane z nim strategie poznawcze. Jak podkreślał Janusz Barański w artykule *Koniec etnologii czy koniec wieku etnologii? Garść wróżb u progu nowego wieku*, oceniając konsekwencje otwarcia się rodzimej dyscypliny na postmodernizm: „zafundowaliśmy sobie kalifornizację naszej przasnej, ale przecież własnej i oryginalnej etnologii: chodzimy wprawdzie po polskiej ziemi, ale głowy mamy jakby zanurzone w wirtualnym smogu Los Angeles” (Barański 1999: 99). Wydaje się, że problemy zdiagnozowane wówczas przez zachodnie środowiska antropologów w znacznej mierze dotyczyły antropologii społeczno-kulturowej w wymiarze globalnym. Uzasadnione zatem wydają się próby przemyślenia lokalnej postaci dyscypliny w rozleglejszych, zewnętrznych wobec niej kontekstach. Jednak implementacja tych rozważań na grunt rodzimej dyscypliny nie musi oznaczać mechanicznego, bezrefleksyjnego powtarzania ram interpretacyjnych oraz schematów antropologicznych analiz wypracowanych w innych przestrzeniach teorii, czego negatywne skutki dostrzegał Barański, pisząc:

czytając niektóre prace polskich etnologów zainspirowane ustaleniami postmodernistycznej antropologii na temat rozmaitych *native people*, odnosi się nieodparte wrażenie, że mamy oto do czynienia ze zjawiskiem pokrewnym klonowaniu (...). Uprawiane tam bowiem pisanie (czytanie etc.) kultury jawi się już nawet nie jako tworzenie wirtualnej rzeczywistości, lecz zwyczajnej fikcji, gdzie mocą osobliwej logiki podstawiania zamienia się tylko miejscami Samończyka z Wielkopolaniem i tworzy w ten sposób rodzimą postmodernistyczną antropologię (Barański 1999: 99).

Skoro antropologia okazała się produktem konkretnego kontekstu kulturowego i geopolitycznego, w polskiej antropologii pojawiło się pytanie, w jakim stopniu uprawnione jest ekstrapolowanie teorii wypracowywanych na Zachodzie na konteksty nie-zachodnie, na przykład środkowoeuropejskie. Przywoływany już Buchowski zauważał, że „wielu polskich etnologów chętnie powołuje się na idee wypracowane przez ich zachodnich kolegów”, podkreślając, że „nie ma w tym oczywiście nic nagannego pod warunkiem, że pragnie się owe idee wykorzystać jako inspirację do własnych interpretacji materiałów”, podczas gdy „nierządkiem antropologię rozumiano lub nadal rozumie się jako praktykę ponownego przytaczania teorii, recyklingu idei, tematów narzucanych przez kontynentalnych tyranów – dekonstrukcja, postmodernizm, literatura a antropologia, globalizacja, medializacja czy konsumpcjonizm” (Buchowski 2008: 123).

Adaptacja i rozprzestrzenianie się każdego dyskursu rządzi się określoną ekonomią. Nie warto poświęcać uwagi konceptom, które nie dają nam szansy na zwrot inwestycji. Dlatego też w „postmodernizm po polsku” inwestowano oszczędnie, większe nadzieje wiążąc z uatrakcyjnieniem antropologicznej wypowiedzi aniżeli z jego implementacją do konkretnych projektów badawczych. Wspomniany proces polegał w znacznej mierze na sięganiu po kojarzone z postmodernizmem stylistyki wypowiedzi, które nie tylko odświeżały język antropologii, ale nastawione były także na ewokację – wzbudzenie określonych postaw i emocji u potencjalnych odbiorców (por. Czaja 2004, 2013).

Zagęszczenie metafor i pojęć w dyskursie antropologicznym, które umownie można by określić jako postmodernistyczne, doprowadzało do sytuacji, w której pojawiały się wypowiedzi-satelity, podejmujące z nimi grę interpretacyjną. Zjawisku temu poświęcił krytyczną wypowiedź Robotycki (1995b: 84), zwracając uwagę, iż antropologiczna recepcja myśli filozoficznej sprowadza się do jej banalizacji. Kilka lat później Kaniowska, podejmując ten wątek w artykule *Antropologia wobec postmodernizmu*, zwracała uwagę na to, że: „naruszenie wymogów dyskursu naukowego szkodzi powadze nauki, gdyż grozi jej banalizacją” (Kaniowska 1999a: 19). Jak podkreślała antropolożka: „Zagrożenie to może w nauce (szczególnie w dyscyplinach nauk ścisłych) przybierać dwojaką postać – możemy mieć do czynienia z banalizacją badanej rzeczywistości, ale też i drugą, moim zdaniem groźniejszą, banalizacją warsztatu poznania” (Kaniowska 1999a: 19). Badaczka podała jako przykład publikacje przesycone eseistyczną koncepcją nauki, które można odnaleźć na łamach „Kontekstów” (Kaniowska 1999a: 24)<sup>2</sup>. Wspomniana sytuacja poznawcza sprzyjała swoistej autoreproduk-

---

<sup>2</sup> Przytoczone krytyczne rozpoznania dotyczące przejawiania się postmodernistycznych inspiracji w polskich publikacjach antropologicznych dotyczą szczególnej sytuacji komunikacyjnej w dyscyplinie, którą można by określić, za Jerzym Pelcem, jako wtargnięcie do humanistyki naukowej humanistyki literackiej, co przejawia się w tym, że „metafora i abstrakcja, stosowane pospół, otwierają drogę do budowania konstrukcji nie mających oparcia w rzeczywistości empirycznej”, zaświadczających o „głębi spojrzenia humanisty-literata i jego zdolności do konstruowania wyszukanych modeli poznawczych” (Pelc 2000: 180).

cji systemu komunikacji naukowej: pojawiały się teksty omawiające i krytyczne o charakterze metadyskursywnym, a w środowisku antropologicznym powstało wrażenie zwrotu oraz przekonanie o pojawieniu się jeśli nie nowego nurtu, to przynajmniej nowego sposobu interpretacji badanych zjawisk, co niewątpliwie dynamizuje i odświeża nie tylko dyskursy antropologiczne, ale także wizerunek dyscypliny w przestrzeni nauki (por. Pomieciński, Sikora, red., 2009).

Można także przyjąć, że jedną z konsekwencji przyswajania idei postmodernistycznych przez rodzime środowisko antropologiczne było uświadomienie sobie, że ani nowoczesność, ani też postnowoczesność nie są fenomenami o zachodniej proveniencji, a Zachód nie jest jedynym *locusem* zjawisk, które można by poddawać ponowoczesnej interpretacji. W polskiej etnologii spowodowało to zwrócenie się badaczy w stronę kultury popularnej i szeroko rozumianych mediów. Narracje kulturowe zawarte w filmach, sztuce malarskiej, w muzyce, w literaturze popularnej podsuwały antropologom wielość trybów artykulacji antropologicznego doświadczenia (por. W. Burszta 1996, 2004, 2015; W. Burszta, Kuligowski 2005, 2009; Kuligowski 2007; Czubaj 2010; Piątkowski 2011). We wspomnianym czasie powstawały także publikacje, których autorzy podjęli się ponownej analizy codziennych, znanych praktyk kulturowo-społecznych, pokazanych w kontekstach wcześniej rozpoznanych nurtów i teorii, które zdawały się już ustępować „nowemu” w dyscyplinie, wciąż jednak zaświadczały o swojej atrakcyjności poznawczej (Robotycki 1992; Sulima 2000).

### **Jak nowe powstaje po to, by pozwolić przetrwać staremu**

Nie do końca uprawnione jest rzutowanie współcześnie wypracowywanych idei i konceptów badawczych na przeszłość, ale pozytywnym i nienowym zjawiskiem jest ponowna lektura tekstów z przeszłości prowadzona wedle nowych wątków interpretacyjnych. W cytowanym już artykule Barański odnotował negatywny wpływ antropologii uprawianej w ramach „gangu z Rice” na „metodologiczną krytyczną autorefleksję” rozwijaną w latach 90. w Polsce, pisząc o „amerykańskiej postmodernistycznej fali”, która przybiła do „naszych słowiańskich brzegów”, skutecznie tłumiąc „rodzimą, utrzymaną w podobnym duchu refleksję” (Barański 1999: 2). Warto zatrzymać się na chwilę przy tym rozpoznaniu i zapytać o rodzime projekty badawcze i publikacje powstające do lat 90. XX wieku, które przekraczały myślenie modernistyczne, nie tyle antycypując postmodernę w dyscyplinie, ile zaświadczać, że modernistyczny model uprawiania dyscypliny z czasem ulec musi negacji, nawet jeśli nie wiemy jeszcze, że można by to zjawisko nazwać otwarciem postmodernistycznym i nie zdajemy sobie sprawy, że w pewnym stopniu nadal tkwimy w modernizmie (Latour 2011).

Jeśli za jeden z wyraźniejszych przejawów postmodernizmu w dyscyplinie uznamy żywioł reinterpretacji zjawisk oraz refutacji wypracowanych dotychczas

teorii, to trudno byłoby nie zgodzić się z Barańskim, który jako przykład rodzimej refleksji utrzymanej w tym duchu, niekoniecznie w tej retoryce, podaje rozprawiającą się z mitem chłopstwa publikację *Chłop potęgą jest i basta. O mityzacji kultury ludowej w nauce* (Robotycki, Węglarz 1983). Podążając tym tropem, moglibyśmy powiedzieć, że jeśli za wyznacznik postmodernizmu uznamy autorefleksyjność, to „tak jakby postmodernistyczna” bywa w procesie współcześnie podjętej reinterpretacji publikacja Marii Czaplickiej *Mój rok na Syberii* (2013)<sup>3</sup>, Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej *Społeczność wiejska* (1948) i wiele innych, niezwykle współcześnie pomyślanych książek (por. Kaniowska 1999b: 149-177) pisanych dekady temu, kiedy głowy antropologów zanurzone były w chmurach polskich miast i wsi bądź w syberyjskich burzach śnieżnych i nikomu nie śniło się o wirtualnym smogu Los Angeles. Dobrym przykładem takiej lektury „wydobywającej ponowoczesny potencjał” publikacji sprzed lat jest ponowne odczytanie książki Józefa Burszty zatytułowanej *Wieś i karczma* (1950) przez Kacpra Pobłockiego, który postrzega ją jako „próbę pokazania, jak wódka stała się integralną częścią codziennego życia i folkloru chłopów oraz jak szlachta zmuszała chłopów do spożywania wódki od XVI wieku” (Pobłocki 2009: 242). Badacz podkreśla, że „jest to idea równie innowacyjna i inspirująca, jak napisana trzy dekady później książka Sidneya Mintza *Sweetnees and Power*”, przekonując także, że sposób, w jaki Burszta opisuje słynny „brak moralności” polskich chłopów, przypomina częściowo koncepcję „gospodarki moralnej” Thomsona, a rozpoznanie polskiego etnologa mogły zrobić światową karierę (Pobłocki 2009: 242).

Warto w tym kontekście wspomnieć między innymi o projekcie badawczym Tomasza Rakowskiego zrekonstruowanym w publikacji *Etnografia/Animacja/Sztuka* (Rakowski 2013). Istotny jest ideowy wymiar tego etnograficzno-animacyjnego przedsięwzięcia, którego celem było zmierzenie się z „pewną dość powszechną wyobraźnią społeczną, w obrębie której życie społeczne i kulturalne mieszkańców polskich wsi rozpoznawane jest jako niepełne, zapóźnione, wymagające edukacji i programu naprawczego” (Rakowski 2013: 8), podczas gdy w środowiskach tych obecne są „lokalne kompetencje”, „oddolne kreatywności” oraz „gorące miejsca kultury”, które można wydobyć, odsłonić i pobudzić poprzez działania etnograficzno-animacyjne oparte na współpracy z mieszkańcami wsi, co tworzy „kulturę w działaniu” (Rakowski 2013: 24). Można by powiedzieć, że przedstawione tu w koniecznym skrócie praktykowanie etnografii we współdziałaniu ze sztuką i animacją kultury stało się możliwe na kanwie „przyzwolenia postmodernistycznego”. Rzecz komplikuje się jednak nieco, gdy wczytamy się w źródła będące inspiracją dla tego przedsięwzięcia, które sięgają głębiej, czerpiąc z fenomenologii Maurice’a Merleau-Ponty’ego. Nasuwają się tu także pewne analogie do stylu praktykowania etnografii przez Jacka Olędzkiego, który zrekonstruować możemy podczas lektury *Murzynowa* – monografii zawierającej

<sup>3</sup> Po raz pierwszy książka M. Czaplickiej *My Siberian Year* ukazała się w Londynie w 1916 r.

opisy mające na celu deziluzję utrwalonego w tradycyjnych publikacjach obrazu kultury wiejskiej (Olędzki 1991).

W pewnym sensie etnolog dokonuje w tej publikacji krytycznej analizy dotychczasowych sposobów deskrypcji kultury tradycyjnej, a jednocześnie obnaża polityczne i społeczne uwarunkowania tych opisów. Czy uprawomocnione jest zatem stwierdzenie, że antycypuje on rewindykacyjne czytanie tekstów antropologicznych, któremu impet nadały poststrukturalistyczne podwaliny postmodernizmu? Takim tropem odczytywania etnografii Jacka Olędzkiego podążała na przykład Joanna Tokarska-Bakir (1995), która jednak nie uznała jego twórczości za jednoznacznie postmodernistyczną, jak interpretuje to Mokrzan (2014: 19), by pokazać mechanizm antycypacji postmodernizmu w polskiej antropologii. Tokarska-Bakir zaznaczyła wyraźnie, że nie zamierza redukować twórczości Jacka Olędzkiego „do etykiety z napisem «badacz ponowoczesny», ani też pokazywać paradoksu kogoś, kto stosując wypróbowaną metodę «ucieczki w tył», wyprzedził swą nowoczesną epokę” (Tokarska-Bakir 1995: 19).

Podobną wątpliwość budzić może postmodernistyczna etykieta przykładana do książki *Bałuckie chronotopy. Opowieść o łódzkiej dzielnicy* (Krupa-Ławrynowicz 2013), która opowiada historię tytułowej dzielnicy osadzoną w nurcie antropologii miasta, sięgając po koncepty socjologiczne, filozoficzne, za główną inspirację przyjmując idee Michaiła Bachtina, a przede wszystkim jego koncept chronotopu. Podążając tropem transdyscyplinarności tej publikacji, nasycenia jej narracji obecnością autorki-antropolożki, która wplata w swoje analizy własne doświadczenie tytułowej dzielnicy, ktoś mógłby powiedzieć, że jest to przykład postmodernistycznego otwarcia w dyscyplinie, które przywraca do życia Bachtinowskie koncepty historycznie osadzone w modernizmie, ideowo współbrzmiające jednak z myśleniem przekraczającym nowoczesność (por. Vrhel 1993: 7-22). Warto jednak mieć na uwadze, że kierunki zapożyczeń można odwrócić, pokazując, iż powtarzalność pewnych wątków tematycznych, konceptów i metafor obserwowana jest dzięki „pamięci dyscypliny”, a możliwa jest, między innymi, zarówno ze względu na niedogłębne starzenie się antropologii, jak i dzięki temu, że w ramach dyscypliny obserwujemy nie tyle radykalne cięcia epistemologiczne, ile ciągle poszerzanie jej epistemologii. Niejednokrotnie zatem „nowe” okazuje się w antropologii szansą na przetrwanie „starego”, gdyż, paradoksalnie, może wydobyć z przeszłości i odświeżyć idee przebrzmiałe, zdyskredytowane, zapomniane, co historia rozwoju antropologii pokazała już niejednokrotnie.

### **Emancypacyjne wymiary polskiego przedsięwzięcia postmodernistycznego**

Trudno czasem oprzeć się wrażeniu, że dotychczasowi komentatorzy postmodernistycznego otwarcia dyscypliny przypisują mu znaczenie o wiele szerszym

zasięgu aniżeli tylko przestrzeń nauki. Rzec by można, że wspomniane otwarcie niosło ze sobą pewien potencjał wyzwalający dyscyplinę zarówno z „etnografizmu”, jak i z teorii, które na fali transformacji okazały się zbyt ciasne dla jej coraz szerszych horyzontów poznawczych. Postmodernizm zakładał także pewną subwersję, demitologizację, odsłonięcie podszewki zastanych przez siebie teorii, by wskazać ich zależności, ideowe uwikłania oraz światopoglądowe sympatie. Zatem inspiracje płynące z postmodernizmu nie wpływały na stabilizację i reprodukcję dotychczasowych praktyk antropologicznych, ale wręcz przeciwnie, niosły ze sobą potrzebę ponownego przemyślenia społecznych, kulturowych i geopolitycznych ich kontekstów. Pewnych przejawów tej „nowej świadomości” badawczej można by doszukać się na przykład w tekstach, które składają się na tom *Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej* (Buliński, Kairski, red., 2011). Z drugiej jednak strony, bardzo szybko pojawiły się w dyscyplinie głosy podające w wątpliwość zakładaną w ramach postmodernizmu dialogiczność oraz związaną z nią emancypację mniejszości i grup podporządkowanych, które dotychczasowa „logika” poznania lokowała na obrzeżach, a jeśli włączała je w zakres swoich zainteresowań, to zwykle na prawach zreifikowanego innego.

W rodzimym środowisku antropologicznym zwracano uwagę na to, że postmodernizm, wyostrowając ideologiczność wiedzy antropologicznej, sam umacniał jej podwaliny, wprowadzając aksjologię, wedle której wiedza naukowa jest dobra, gdy wspiera poszkodowane dotąd grupy mniejszościowe, a zła, gdy służy ich opresji. Zdaniem Brockiego, ten moralny model wiedzy „zatraca jednak fundamentalną dla nauki cechę, jaką jest przekraczanie kulturowych ograniczeń (...), eliminuje krytycyzm na korzyść lęku przed karą za nieprawomyślne interpretacje – zamiast zatem wyzwalać (tak, jak to czyni normalna nauka), model moralny jest z gruntu opresyjny” (Brocki 2008: 41)<sup>4</sup>. Po inne argumenty, mające na celu obnażenie słabości postmodernizmu w antropologii, sięgał Marcin Lubaś (2003: 24), osadzając je w pryncypiach wiedzy naukowej opartej na empiryczności, teorii i metodzie, a zatem na triadzie, która – zdaniem badacza – nie zajmuje przedstawicieli antropologii postmodernistycznej, czyniących przedmiotem swojej refleksji wyłącznie historyczne, społeczne i kulturowe konteksty wiedzy.

Można by zastanowić się nad tym, czemu służyły te krytyczne wobec postmodernizmu w antropologii rozpoznania, poza tym, że wyraźnie esencjalizowały jego obraz, lokując go po stronie działań i refleksji, które zagrażać miały nauce osadzonej w rygorze empiryzmu, weryfikowalności i komunikowalności wiedzy antropologicznej. Mokrzyca, zauważając to zjawisko, tłumaczy je jedynie na poziomie retoryki, jako „skonstruowanie wielkiego kwantyfikatora, które miało

---

<sup>4</sup> Wspomniana wypowiedź jest jedną z wielu w debacie, która od pewnego czasu przeniosła się na grunt antropologii zaangażowanej i stosowanej (zob. np. Baer 2014; Brocki 2013). Jej referowanie przekracza jednak ramy tematyczne niniejszego tekstu.

cel polityczny”, upatrując go w „działaniach zmierzających do utrzymania albo tożsamości dyscypliny, albo tożsamości teoretyczno-metodologicznej poszczególnych grup antropologów” i dodając, że „działanie takie zostało ufundowane na błędnym, lecz strategicznym, rozpoznaniu tego, czym są modernizm i postmodernizm” (Mokrzan 2014: 21). Zastanawia jednak nie tyle fakt konsekwentnej i słusznej obrony teoriopoznawczych celów antropologii, ile raczej pewna hiperbolizacja zagrożeń, jakich upatrywano w rozprzestrzenianiu się postmodernizmu w dyscyplinie, tym bardziej że z perspektywy czasu widać wyraźnie, iż skala jego oddziaływania na rodzimą antropologię była wprawdzie niemała, ale nie posiadała też potencjału, który mógłby odmienić ją w radykalny sposób. Wpływ postmodernizmu na antropologię polegał bowiem na popularyzacji kojarzonych z nim konceptów i teorii, a następnie dyskusji wokół nich, co wzmagało refleksję metaantropologiczną i przyczyniało się do poszerzenia interdyskursu antropologicznego. Trudno byłoby także zaprzeczyć, że inspiracje postmodernizmem przyczyniły się do stopniowego remodelowania badań empirycznych, trzeba jednak podkreślić, że dokonało się ono nie tyle za sprawą postmodernistycznego otwarcia dyscypliny, ile dzięki sprzężonym z nim zwrotom: refleksyjnemu, literackiemu i interpretatywnemu, co starałam się pokazać w innym miejscu (Majbroda 2015b).

## Zakończenie

Postmodernistyczne inspiracje w antropologii nie budzą już dziś kontrowersji, okrzepły i na tyle zadowoliły się w polskim dyskursie antropologicznym, iż wydają się wręcz transparentne. Postmodernizm „po polsku” funkcjonował w swoistej strefie translacyjnej, przy czym dosłowne rozumienie „przekładu” nie wyczerpuje kontekstów wspomnianego funkcjonowania. Z jednej bowiem strony, antropolożki i antropolodzy dostosowywali jego antyfundamentalistyczne założenia do realiów własnej dyscypliny, co przekładało się na stawianie nowych pytań, umożliwiało dostrzeganie niezauważanych dotąd zjawisk oraz podejmowanie prób oświetlania tych starych w nowatorskich kontekstach. Z drugiej zaś strony, trwał nieustanny proces krytyki kondycji dyscypliny, która zachłysnęła się otwarciem postmodernistycznym. Próby aplikowania postmodernizmu w polskiej antropologii były jednak inspirowane impulsami płynącymi z lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz charakterystycznych wyzwań polskiej codzienności. Niejednokrotnie zderzenie tych uniwersalnych, bądź co bądź, konceptów i trybów interpretacji z idiosynkratycznością lokalnych zjawisk powodowało pojawianie się nowych przedsięwzięć badawczych, o których w tekście tym była mowa, zaświadczających o postmodernistycznym otwarciu polskiej antropologii społeczno-kulturowej. Wspomniane otwarcie, które postrzegam jako projekt urzeczywistniony, choć newszechogarniający, stanowi zjawisko na-

leżące już do historii dyscypliny, które doczekało się przekroczenia w postaci etnologii performatywnej, antropologii zwróconej ku afektom i doświadczaniu rzeczywistości, post-posthumanistyki i wielu innych, które czekają być może na nazwanie, z trudem jeszcze przebijając się do publicznej debaty antropologicznej.

Stawiając po raz kolejny pytanie sformułowane poza antropologią przez Reinholda Martina, powtórzone jakiś czas temu przez Kaniowską, a ostatnio także przez Mokrzana: „Czy kiedykolwiek byliśmy postmodernistyczni?”, można by odpowiedzieć: tak, wielokrotnie, dodając, że obecne, wielopostaciowe oblicze antropologii zostało w pewnym stopniu ukształtowane przez inspiracje postmodernistyczne. Naiwnością byłoby stwierdzenie, że pod ich wpływem ukształtował się wyraźny nurt w dyscyplinie określanej mianem antropologii postmodernistycznej „po polsku”. Nietrudno jednak dostrzec, że postmodernizm był czymś więcej aniżeli „garnkiem, w którym tyle wrze, że problematyczny wydaje się status składników stanowiących przedmiot naszego zainteresowania” (Mokrzan 2014: 19). Nie doszukiwałabym się zatem słabości postmodernistycznego otwarcia antropologii w amplifikacji pojęcia terenu i zwielokrotnieniu przedmiotu jej badań. Proces ten był, nawiasem mówiąc, jednym z elementów antropologizacji dyscypliny, a dzisiaj stanowi zasadniczy rys jej charakterystyki. Pytanie, które warto by postawić, mogłoby natomiast dotyczyć tego, jak radzimy sobie z tą różnorodnością, czy jesteśmy w stanie uniknąć trywializacji dyskursu antropologicznego? Czy posiadamy teorie kontekstowe, dzięki którym możemy te „składniki” łączyć na nowe sposoby, nie rezygnując przy tym z teoriopoznawczych ambicji dyscypliny? Czy możliwa jest ucieczka od tego eklektyzmu? Pytania te pozostają otwarte; jedną z możliwych odpowiedzi podpowiada atrakcyjność antropologii praktykowanej współcześnie, która wyrasta między innymi ze wspomnianych, być może pozornych jedynie, sprzeczności.

**Słowa kluczowe:** postetnografia, postmodernizm, postmodernistyczne otwarcie, antropologia społeczno-kulturowa, dyskurs, poznanie, tożsamość dyscypliny

## LITERATURA

- Baer M.  
2014 *Między nauką a aktywizmem. O polityczności, płci i antropologii*, Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej.
- Barański J.  
1999 *Koniec etnologii czy koniec wieku etnologii? Garść wróżb u progu nowego wieku*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 53: 4, s. 96-105.
- Brach-Czaina J.  
1995 *Progi polskiego feminizmu*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1-2 (158-159), s. 341-348.

Brocki M.

- 1999 *Antropologia postmodernistyczna wobec krytyki*, w: A. Paluch (red.), *Transformacja, ponowoczesność wokół nas i w nas*, Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej, s. 27-34.
- 2008 *Antropologia – literatura – dialog – przekład*, Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej.
- 2013 *Antropologia społeczna i kulturowa w przestrzeni publicznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 2014 *Writing Culture, czyli rewolucja-widmo*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2 (21), s. 29-37.

Buchowski M.

- 1990 *Racjonalność, translacja, interpretacja*, Poznań: Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu.
- 1995 *Nieznośna lekkość metafor i ich dyskretny urok*, w: J. Sójka (red.), *Horyzonty ponowoczesności. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, cz. 2, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora, s. 187-200.
- 1996 *Klasa i kultura w okresie transformacji: antropologiczne studium przypadku społeczności lokalnej w Wielkopolsce*, Berlin: Centre Marc Bloch.
- 2001 *Rethinking Transformation: An Anthropological Perspective On Postsocialism*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- 2004 *Zrozumieć Innego. Antropologia racjonalności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 2008 *Trudny dialog: relacje wiedzy między zachodnią antropologią a środkowo-europejską etnologią*, w: H. Czachowski, A. Miancki (red.), *Do Torunia kupić kunia*, Toruń: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Oddział w Toruniu, s. 161-187.
- 2012 *Etnologia polska: historie i powinowactwa*, Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.

Buchowski M., Burszta W.J.

- 1992 *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Buchowski M., Kempny M.

- 1999 *Czy istnieje antropologia postmodernistyczna?*, w: M. Buchowski (red.), *Amerykańska antropologia postmodernistyczna*, Warszawa: Instytut Kultury, s. 9-28.

Buliński T., Kairski M. (red.)

- 2011 *Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Burszta J.

- 1950 *Wieś i karczma. Rola karczmy w życiu wsi pańszczyźnianej*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

Burszta W.J.

- 1992 *Wymiary antropologicznego poznania kultury*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- 1996 *Czytanie kultury. Pięć szkiców*, Poznań, Łódź: Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, Wydawnictwo Łódzkie.

- 2004 *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- 2015 *Preteksty*, Gdańsk: Katedra.
- Burszta W.J., Kuligowski W.
- 2005 *Sequel. Dalsze przygody kultury w globalnym świecie*, Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- 2009 *Dlaczego kościotrup nie wstaje. Ponowoczesne pejzaże kultury*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!.
- Burszta W.J., Piątkowski K.
- 1994 *O czym opowiada antropologiczna opowieść*, Warszawa: Instytut Kultury.
- Clifford J.
- 1988 *The Predicament of Culture. Twentieth-Century Ethnography, Literature and Art*, Cambridge: Harvard University Press.
- Clifford J., Marcus G. (eds.)
- 1986 *Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography*, Berkeley: University of California Press.
- Czaja D.
- 2004 *Sygnatura i fragment. Narracje antropologiczne*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 2013 *Znaki szczególne. Antropologia jako ćwiczenie duchowe*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Czaplicka M.
- 2013 *Mój rok na Syberii*, przeł. H. Kossak-Nowocień, Toruń: Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu.
- Czubaj M.
- 2010 *Etnolog w Mieście Grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, Gdańsk: Wydawnictwo Oficynka.
- Gellner E.
- 1997 *Postmodernizm, rozum i religia*, przeł. A. Kowalczyk, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jasiewicz Z.
- 2006 *Etnologia polska. Między etnografią a antropologią kulturową*, „Nauka” 2, s. 65-80.
- Kaniowska K.
- 1995 *Czy trudno dziś być antropologiem?*, „Lud” 78, s. 279-291.
- 1999a *Antropologia wobec postmodernizmu*, w: A. Paluch (red.), *Transformacja, ponowoczesność wokół nas i w nas*, Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej, s. 11-26.
- 1999b *Opis. Klucz do rozumienia kultury*, Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kempny M.
- 1994 *Antropologia bez dogmatów – teoria społeczna bez iluzji*, Warszawa: Polska Akademia Nauk.
- Krupa-Ławrynowicz A.
- 2013 *Bałuckie chronotopy. Opowieść o łódzkiej dzielnicy*, Wrocław, Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Kuligowski W.

- 2001 *Antropologia refleksyjna. O rzeczywistości tekstu*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego.
- 2003 *Kanon antropologii: heroiczny i heretycki*, w: J. Eichsteadt, K. Piątkowski (red.), *Nie-złota legenda. Kanoniczność i apokryficzność w kulturze*, Ożarów: Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wnętrz Dworskich w Ożarowie, s. 217-230.
- 2007 *Antropologia współczesności. Wiele światów, jedno miejsce*, Kraków: Universitas.
- 2015 *Kryzys i karnawał*, w: J. Barański, M. Golonka-Czajkowska, A. Niedźwiedź (red.), *W krainie metarefleksji. Księga poświęcona profesorowi Czesławowi Robotyckiemu*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 38-50.

Latour B.

- 2011 *Nigdy nie byliśmy nowoczesni: studium z antropologii symetrycznej*, przeł. M. Gdula, Warszawa: Oficyna Naukowa.

Lubaś M.

- 2003 *Rozum i etnografia. Przyczynek do krytyki antropologii postmodernistycznej*, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- 2014 *Writing Culture i spór o kształt krytyki wiedzy*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2 (21), s. 39-65.

Lyotard J.-F.

- 1997a *Odpowiedź na pytanie: co to jest postmodernizm?*, przeł. M.P. Markowski, w: R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Kraków: Wydawnictwo Baran i Suszczyński, s. 47-61.
- 1997b *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, przeł. M. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa: Fundacja Aletheia.

Majbroda K.

- 2011 *Antropologia interpretatywna Clifforda Geerta – ucieczka dyscypliny w tekstowy świat?*, w: A. Szafranski (red.), *Clifford Geertz a hybrydowa wersja antropologii interpretacyjnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 49-80.
- 2014a *Between Science and Literature: The Literary Turn in Socio-Cultural Anthropology*, w: A. Posern-Zieliński, L. Mróz (red.), *Middle Grounds, Ambiguous Frontiers and Intercultural Spaces*, Poznań: Instytut im. Oskara Kolberga, s. 193-214.
- 2014b *O kontekstach i stylach recepcji książki Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography w polskiej antropologii społeczno-kulturowej*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2 (21), s. 11-28.
- 2015a *Clifford Geertz's Interpretive Anthropology. Between Text, Experience and Theory*, przeł. I. Kołbon, Frankfurt am Main: Peter Lang.
- 2015b *Wpływ zwrotu interpretatywnego na metody badań jakościowych, czyli remodelowanie antropologicznych praktyk badawczych pod wpływem kategorii literaturoznawczych*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 1 (22), s. 45-68.

Marcus G.

- 1980 *Rhetoric and the Ethnographic Genre in the Anthropological Research*, “Current Anthropology” 21: 4, s. 507-510.

- Mokrzan M.  
2014 *Odpowiedź na pytanie, czy kiedykolwiek byliśmy postmodernistami?*, „Etnografia Polska” 58: 1-2, s. 5-23.
- Olędzki J.  
1991 *Murzynowo. Znaki istnienia i tożsamości kulturalnej mieszkańców wioski nadwiślańskiej XVIII-XX w.*, Warszawa: Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Olszewska-Dyoniziak B.  
2000 *Co to jest postmodernizm w antropologii?*, „Etnografia Polska” 44: 1-2, s. 5-14.
- Pelc J.  
2000 *Myśli o języku humanistyki*, w: J. Pelc (red.), *Język współczesnej humanistyki*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne, s. 171-204.
- Piątkowski K.  
1999 *Opowiadać czy obrazować – ironiczne pytanie o dylemat antropologów schyłku tysiąclecia*, w: A. Paluch (red.), *Transformacja, ponowoczesność wokół nas i w nas*, Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej, s. 35-40.  
2011 *Mit – Historia – Pamięć. Kulturowe konteksty antropologii/etnologii*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy.
- Pobłocki K.  
2009 *Whither Anthropology without Nation-state? Interdisciplinarity, World Anthropologies and Commoditization of Knowledge*, „Critique of Anthropology” 29: 2, s. 225-252.
- Pomieczński A., Sikora S. (red.)  
2009 *Zanikające granice. Antropologizacja nauki i dyskursów o niej*, Poznań: Biblioteka Telgte.
- Rakowski T.  
2009 *Łowcy, zbieracze, praktycy niemocy: etnografia człowieka zdegradowanego*, Gdańsk: Wydawnictwo słowo / obraz terytoria.  
2013 *Etnografia/Animacja/Sztuka. Wprowadzenie*, w: T. Rakowski (red.), *Etnografia/Animacja/Sztuka. Nerozpoznane wymiary rozwoju kulturalnego*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, s. 6-41.
- Robotycki C.  
1992 *Etnografia wobec kultury współczesności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.  
1995a *Antropologia kultury w Polsce – projekt urzeczywistniony*, „Lud” 78, s. 227-243.  
1995b *O banalizacji tekstów w etnologii*, w: A. Posern-Zieliński (red.), *Etnologia polska między ludoznawstwem a antropologią*, Poznań: Komitet Nauk Etnologicznych PAN, s. 83-89.
- Robotycki C., Węglarz S.  
1983 *Chłop potęgą jest i basta. O mityzacji kultury ludowej w nauce*, „Polska Sztuka Ludowa” 37: 1-2, s. 3-8.
- Scholte B.  
1987 *The Literary Turn in Contemporary Anthropology*, „Critique of Anthropology” 7: 1, s. 33-47.

Sokolewicz Z.

2010 *Rewolucja, konflikt pokoleń czy kumulacja doświadczeń – zmiana pytań badawczych w etnografii polskiej po II wojnie światowej*, w: A. Malewska-Szałygin, M. Radkowska-Walkowicz (red.), *Antropolog wobec współczesności. Tom w darze Profesor Annie Zdrożyńskiej*, Warszawa: Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, s. 15-35.

2011 „*Moje życie naukowe można sprowadzić do próbowania kolejnego klucza z wielkiego pęku, który dała mi teoria poznania*”. *Odpowiedzi na pytania Zbigniewa Jasiewicza*, „Lud” 95, s. 303-354.

Sperber D.

1985 *Anthropology and Psychology: Toward an Epistemology of Representations*, „Man” 20: 1, s. 73-89.

Sulima R.

2000 *Antropologia codzienności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Tokarska-Bakir J.

1990 *Interpretacja, czyli o sztuce w antropologii*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 44: 1, s. 3-7.

1995 *Dalsze losy syna marnotrawnego. Projekt etnografii nieprzezroczystej*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 49: 1, s. 13-22.

Vattimo G.

1997 *Postnowoczesność i kres historii*, przeł. B. Stelmaszczyk, w: R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Kraków: Wydawnictwo Baran i Suszczyński, s. 128-144.

Vrhel F.

1993 *Bachtinowskie inspiracje w postmodernistycznej etnografii*, przeł. J. Zarek, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 32, s. 7-2.

Zawistowicz-Adamska K.

1948 *Spoleczność wiejska. Doświadczenia i rozważania z badań terenowych w Zaborowie*, Łódź: Polski Instytut Służby Społecznej.

Katarzyna Majbroda

## THE POSTMODERN OPENING IN POLISH SOCIO-CULTURAL ANTHROPOLOGY. A PROJECT REALISED?

(Summary)

The aim of this paper is attempt to show the postmodern opening in the Polish ethnology. On the one hand, the text shows that the character of “Polish” postmodernism was shaped over the course of the accelerated reception of theory and concepts formulated in

international anthropology two decades earlier. On the other hand, the article stresses that postmodernism – understood as a condition of socio-cultural reality, but also as a general context of the trends and currents of thought arising from the criticism of negatively valued modernism – sharpened and delineated intuitions and trends, as well as existing theories. This postmodern opening, which took place in anthropology at the ontological, epistemological and meta-discursive levels, covered not only the anthropological literature, but also had an impact on the rethinking of field research and on the related research practices. This was also an important stimulus for “self-reporting” in anthropology, which proved to be a significant development not only for increasing the self-awareness of researchers, but also for redefining their proposed cognition.

**Key words:** post-ethnography, postmodernism, postmodern opening, socio-cultural anthropology, discourse, knowledge, identity of discipline

Katarzyna Majbroda  
Department of Ethnology and Cultural Anthropology  
University of Wrocław  
50/51 Szewska Street  
50-139 Wrocław, Poland  
katarzyna.majbroda@uwr.edu.pl